

## Zimowiska dzień drugi



Wtorkowy dzień naszego Zimowiska upłynął błyskawicznie. Po pysznym, urozmaiconym śniadaniu w postaci szwedzkiego stołu, pojechaliśmy do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu. Tam, oprócz zwiedzania, poznaliśmy zadania strażaków, którzy w swojej pracy ryzykują życie i zdrowie. Ale zawsze na nich można liczyć. Uczniowie zobaczyli kompletne stroje strażackie, które mogą ważyć nawet kilkadziesiąt kilogramów z pełnym wyposażeniem. Aż trudno było sobie wyobrazić, że założenie takiego zestawu w czasie alarmu zajmuje strażakom tylko ...1 minutkę. Ważnym elementem naszej wycieczki była edukacja, a uczniowie dowiedzieli się jak udzielić pomocy, jak się zachować podczas pożaru, jak wezwać pomoc. Głównym punktem były wozy bojowe- te czerwone kolosy zrobiły ogromne wrażenie na wszystkich. Taka wycieczka zapada w pamięć, a wspomnienia pozostają na lata.

Potem pojechaliśmy na warsztaty z żonglowania do Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu, gdzie znana mam już pani Justyna Weigt, nauczyła nas żonglować piłeczkami i kółkami. Niektórym wychodziło bardzo dobrze, innym jeszcze lepiej- ważna była zabawa i radość, chociaż piłeczki nie bardzo chciały współpracować.

Po pysznym obiedzie i jeszcze pyszniejszym podwieczorku- pachnących croissantach z domowym dżemem, świeżutko wypieczonych specjalnie dla dzieci, przyszedł czas na zabawę. Graliśmy na XBOX-ie, biegaliśmy z piłką KIN w sali gimnastycznej, graliśmy w szachy. Aż w końcu przyszli rodzice i nasze dzieciaki poszły do domów, odpocząć przed jutrzejszymi atrakcjami.

Małgorzata Wronowska, Violetta Oliwa i Grażyna Świercz